GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **Nro. 151.** 5. Października 1818.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Nayiaśnieyszy Pan raczył Józefa Legellego, trzeciego Kommissarza przy Cyrkule Złoczowskim, posunąć na drugiego, Protokolistę zaś Rady przy C. K. Sądzie Szlacheckim Bukowińskim, Józefa Marossaniego, tudzież Koncepistę przy Galicyyskim Rządzie kraiowym, Franciszka Brzozowskiego, mianować Kommissarzami Cyrkułowymi trzeciey klassy.

Z Wiednia dnia 24go Września. — W Piątek dnia 18go b. m. zaiechał Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość Pan nasz naymiłościwszy, w naypomyślnieyszem zdrowiu, do Lincu, gdzie nie zabawiwszy i tylko konie przeprzągłszy, puścił się w dalszą podróż przez Efferding. Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę Franciszek, w assystencyi C. K. Szambelana i Radcy nadwornego P. Goeroega stanął był w Lincu ieszcze wieczorem pierwey, gdzie przez JW. Naczelnika Kraiu Barona Higenau nayuroczyściey przyiętym i do przygotowanego dlań pomieszkania w pałacu wieyskim zaprowadzonym został. Nayiaśnieyszy Arcy-Xiążę zaszczycił potem obecnością Swoią świetnie oświecony teatr, gdzie na wchodzie do loży Dworskiey powitały go powszechne okrzyki radosne i odgłos trąb i kotłów. Nazaiutrz Duchowieństwo i naycelnieysze Władze cywilne i woyskowe miały zaszczyt przedstawionemi bydź Jego Cesarzowicowskiey Mci i złożyć swoie uszanowanie. Nayiaśnieyszy Arcy-Xiążę rozmawiał z każdym nayuprzeymiey; potem oglądał w Lincu C. K. fabrykę materyi, sukna i kobierców, tudzież instytut karny, a po południu o godzinie 5tey wyiechał przez Wels do dóbr solnych.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazeta Bremska zawiera teraz wypisany dokładnie manifest wygnańców Francuzkich, chcących nad rzeką Trinidad (w Prowincyi Texas) założyć Państwo niepodległe. Manifest ten podpisany iest od byłego Jenerała Francuzkiego Karola l'Allemand, iednego z tych, którzy za powrotem Bonapartego w roku 1815, stanęli naypierwey pod chorągwie przywłaszczyciela. Przezwanie tey nowey osady rozmaicie tłómaczą: W niektórych gazetach zowią ią *Champ d'Asyle* (w Kuryierze Angielskim *Champ d'Azyle)*, w innych znowa *Camp d'Asyle.* Gazeta Bremska nazywa ią w swoiem tłómaczeniu tego manifestu, *Champ de l'exil* (polem wygnania) co nawet zgadza się z wyrazami tegoż manifestu następuiącemi dalej w tem samem mieyscu, gdzieśmy go w numerze 147 gazety naszey przerwali, i odkąd dalsza iego osnowa iest taka:

„Nazwisko to przypominaiące nam niedolę naszą, będzie nam oraz przypominać potrzebę ustalenia naszego losu, przeszczepienia na inne mieysce naszych opiekuńczych bogów domowych (Penates), słowem, potrzebę założenia nowey Oyczyzny."

„Ale tak ważnego celu nie dostąpiemy inaczey, iak tylko przez wytrwałość w postanowieniach naszych, przez ciągłe natężenia, przez regularność, pracę i umiarkowanie, przez zamiłowanie porządku i iedności; albo zrzec się musiemy przedsięwzięcia naszego, albo zaraz w pierwszym zarodzie iego okazać mądrość i odwagę; wykonywać owe stowarzyszone z sobą cnoty, które ustalaią zgodę, ow to naypierwszy początek wszystkiego, co iest pięknem, i które nam tym sposobem przez własny szacunek siebie samego, zapewnią dobrą opinię u drugich."

„Okolice, na łonie których osiadamy, dostarczą nam rozlicznych źrodeł pomocnych; Natura obfituie tu wszędzie w naykosztownieysze bogactwa; tyle iest ryb i zwierzyny, że wszyscy prawie ludzie, których spotykamy, ani nawet o tem myślą, aby szukali innych żywności; z tem wszystkiem, chociaż się nie zrzeczemy tychże samych korzyści, nie poydziemy przecież za ich przykładem, nie będziemy prowadzić niestałego życia myśliwych lub rybaków, przez które obyczaie staią się dzikiemi i grubemi, a które człowieka odosobnia, poniżaiąc go na odludka i tłumiąc w piersiach iego naturalny pociąg do życia towarzyskiego, tak dalece, iż schodzi na istotę iedynie instynktem rządzoną, w którey nayszczęśliwsze dary natury zamieraią."

„Człowiek stworzony iest do pożycia to-

X

warzyskiego; iego bezpieczeństwo, iego własny interes, naprowadzaia go do tego; w takim stanie pomnożyć może korzyści swoie, przez wzaiemną pomoc, przez ćwiczenie swoich władz umysłowych, i wznieść się do zupełney godności sweiey istoty, przez udoskonalanie zdolności moralnych.“

„Zjednoczonymi zostaniem dla wzaiemney pomocy; owoce pracy naszey połączemy z temi, któremi nas hoynie obdarza natura, a ogniwa iedności i zgody, będą z każdym dniem ściśleyszemi, przez czucie siły, którey są posadą, i przez przekonanie o korzyściach, które przynoszą. Tak pokonamy przeszkody, które zawiązuiącym się osadom zawsze na zawadzie stały. — Prawie zawsze nierząd, samolubstwo i niezgoda tamowały ich postępy; nauczeni doświadczeniem, potrafiemy unikać tych zgubnych występków.“

„Osada, którey celem bydź ma rolnictwo i przemysł, będzie dla obrony swoiey i utrzymania się, woiowniczą; podzielona będzie na pułki (Kohorty), każdy pułk będzie miał Dowódcę, a tego obowiązkiem będzie utrzymywanie spisu współczłonków i zachowanie porządku. Poiedyńcze spisy pułków zebrane będą w ogólną listę a ta oddana będzie Dyrektorowi osady.“ —

„Dla lepszego zabezpieczenia się od wszelkiego napadu, i aby każdy pod opieką wszystkich żył spokoynie, pułki te osadzone będą razem w warownym obwodzie.“

„Okoliczności wymagaią, żeby wszystko było wspólnem, abyśmy użycie źrodeł pomocnych lepiey urządzić i na dobro ogólne obrócić zdołali; prace i tych owoce podzielone zostaną pomiędzy pułki.“

„Czas roboty, wypocznienia, rożnych ćwiczeń, i pora do iedzenia są oznaczone.“

„Prace publiczne zaczynaią się ze świtaniem i trwaią cztery godziny, potem od godziny 4tey z południa aż do zachodu słońca, po skończoney robocie iedzą. Ile razy pogoda dozwala obiaduią pod otwartem niebem; stoły pułków będą w ten sposób urządzone, aby liczba iedzących przy każdym stole była równa, potrawy będą proste; do żywności zarówno rozdawanych można dodać to, co się upoluie albo ułowi; każdy iednakże oddadź ma zwierzynę albo ryby do tego stołu, u którego iada. Zły zwyczay u wielu ludzi za nadto powszechny, aby zbytkować w wyszukiwaniu potraw, a przez to niewieścieć, osłabiać charakter, i na to równie śmieszne iak i wzgardy godne staranie łożyć, na zawsze oddalamy od siebie. Mężowie maiący odwagę i siłę patrza z politowaniem na zniewieściałych Sybarytów, i pyszni są z tąd, że każdego czasu mogą się oprzeć potrzebie. — Sposob życia dla wszystkich iest równy, a w iedzeniu nie będzie różnicy. Szefowie maią to tylko prawo pierwszeństwa, aby dobrym przykładem przewodniczyli innym; iest to naypięknieysze prawo, iakiego używać mogą.“

„Godziny wolne między porą pracy ranney i wieczorney, poświęcone będą na zatrudnienia prywatne i na obiady, ieżeli dozwala tego dobro publiczne. Po pracach wieczornych następuią ćwiczenia ciała i woienne; te utrzymuią zdrowie, nadaią ciału ruchawość, siłę i owe mężkie zaufanie sobie samemu, które towarzyszy odwadze.“

„Szefowie pułków uważać maią szczególniey na tych, którzy celować będą w tych ćwiczeniach, a to, aby przy okoliczności, każdy z nich tam był użyty, gdzie może bydź naypożytecznieyszym.“

„Dowody poświęcenia się i cnoty, piękne czyny, zasługi położone dla związku, zapisywane będą w księdze do tego przeznaczoney, która będzie pierwszym pomnikiem w rocznikach osady.“

„Co nas nayglębiey przeymuie, iest to, iż tylko sama zgoda ułatwić może nayszlachetnieysze przedsięwzięcie, i zapewnić iego skutek; ta zasada niechay kieruie wszystkie myśli nasze, nasze kroki i nasze czynności, niechay bez ustanku ożywia nas duch nayściśleyszey i naydobrowolnieyszey zgody! Musiemy zwrócić oczy na obrazy, iakich nam dostarczaią dzieie Świata; widziemy tam, iż wszędzie niezgoda była nieszczęściem osob poiedyńczych i zgubą Państw, ale też widziemy nawzaiem, iak stałość charakteru, cnoty publiczne, i duch porządku i zgody, uwieńczane były skutkami naytrwalszemi i naychwalebnieyszemi. Wstępuymy w ślady owych Spartanów, którzy przez stałość i piękne poświęcanie się dla dobra publicznego, zasługuią bydź wzorem w naypóźnieysze czasy — owych trzechset Tebanczyków, którzy niepożytey dostąpili sławy, przez węzeł przyiaźni który ich iednoczył, i który ich wszystkich utworzył bohaterami — owych nakoniec Rzymian za pięknych czasów Rzeczpospolitey, których naypierwszym obowiązkiem, i naywyższą cnotą było dobro Rzymianina; Rzymianin ratuiący Rzymianina, odbierał za to wieniec Obywatelski, a ten był pierwszym nad inne, zaszczytnieyszym nawet od tego, który przeznaczano męztwu bohatera, co naypierwszy dostał się na mury nieprzyiacielskie, lub co w bitwie zdobył chorągiew.“

Przeięci temi prawdami i uczuciami, które wzbudzaią, postanowili osadnicy na polu wygnania połączyć się wspólnie, aby żyli iako przyiaciele i bracia, dzieląc wspólnie między siebię pracę, zyski i stratę. To braterstwo, będzie pierwszą zasadą Związku powszechnego,

i przekonywać nas będzie każdego dnia o wartości swoiey i dobroczynnych skutkach."

„Naypięknieysze prawo do szacunku i do wdzięczności osady, tak w życiu powszechnem, iako i w niebezpieczeństwach publicznych, któreby okazać się mogły, będzie mieć uratowanie życia którego osadnika lub przyczynienie się do utrzymania iego."

„Czyny takowe zapisywane będą między nayzasłużeńsze w rocznikach osady."

„Wszystko, przez coby kto godzić mógł na życie osadnika lub zagrozić ie niebezpieczeństwem, uważanem będzie iako napad na osadę; stosownie więc do tego, każda obelga i obraza, równie iak każde wyzwanie, uważane będzie za występek przeciwko Towarzystwu, i surowo karane."

„Precz od nas, owi burzyciele towarzystwa, z fałszywem męztwem tylko pogardę wzbudzaiącem! My chcemy żyć w pokoiu i w zgodzie."

„Oto iest widowisko, iakie przedstawiemy dla Mężów, których sprowadzi do nas ich niedola i nasze zasady. Broń nasza służyć nam będzie przeciwko tym tylko, którzyby uwiedzeni nienawiścią i niesprawiedliwością zaczepić nas mogli."

„Okazaliśmy iuż zasady i dążenie nasze, wygluzowawszy z naszego grona ludzi niegodnych znaydowania się w onym. Każdy teraz przekonany iest, iż pośród nas liczymy samych tylko godnych przyiacioł i braci. Gdyby przyszłość, odkryła nam kiedy znowu niegodnych powszechnego zaufania, występek ich przykładnie ukaranymby został."

„Ułożony ma bydź niezwłocznie Kodex dla osady, celem utrzymania bezpieczeństwa, bronienia własności, utłumienia niesprawiedliwości, tudzież celem zapewnienia spokoyności każdemu prawemu człowiekowi, i położenia tamy złośliwym zamiarom niegodziwego."

Ameryka Hiszpańska.

W Ameryce uderzała bardzo wiadomość, że Król Hiszpański rozdarował bardzo rozległe a dotychczas ieszcze nie rozdawane włości, a mianowicie w Florydzie wschodniey, Xięciu Alagonowi, a w Florydzie zachodniey, Hrabiemu de Punoy Rastro. Według wiadomości późnieyszych, wysłali pomienieni Magnaci Pełnomocników swoich do Florydy, ażeby pomienione włości w posiadłość wzięli, lecz aby ie także zaraz i sprzedali.

Ostatnie wiadomości z Peru donoszą, że skoro do Limy nadeszło doniesienie o klęsce i zagładzeniu woyska Królewskiego w Chili, Wice-Król zaraz nowych 8 do 9 tysięcy ludzi zaciągnąć rozkazał, ażeby Państwo Peruwiańskie zabezpieczyć od wszelkich napadów.

Hiszpaniia.

Z Kadyxu dnia 25. Sierpnia. — Przygotowania do wielkiey wyprawy przeznaczoney do Ameryki idą z ponowioną czynnością. Naczelne Dowodztwo obeymie Hrabia Abisbal, który tu przybył dnia 23go b. m. Spodziewaią się że Wódz ten mieć będzie 10 do 12,000 ludzi pod rozkazami swoiemi, tudzież, że mianowany iest Wice-Królem i jeneralnym Kapitanem w Buenos-Ayres. Zdaie się, że ta wyprawa składać się będzie z 4 okrętów liniiowych, 6 fregat, kilku brygów i statków działowych, i że ią wygotuią około środka miesiąca Listopada. Zapewniaią, że Hrabia Abisbal przywiózł z sobą 3 miliiony realów, otrzymanych z prywatnego skarbu Królewskiego na opędzenie pierwszych wydatków; względem dalszego zaś dostarczania potrzebnych pieniędzy uczyniono iuż rozporządzenia. Junta de reemplazos złożona celem dostarczania wszystkich potrzeb do wypraw Amerykańskich, odzyskała wszystkie swe prawa, a Minister przychodów otrzymał rozkaz nie mieszania się więcey w iey działania. Będzie ona bezpośrednio wybierać podatki dla niey przeznaczone. Ze wszystkiego widać stałe postanowienie, aby iak naydzielniey popierać woynę z osadami.

Wielka Brytaniia.

Stan zdrowia Królowey zdaie się przybierać co dzien charakter niebezpiecznieyszy.

Rząd Angielski ponowił znowu rozkazy do dozorców portowych, aby ile możności zapobiegali wynoszeniu się Poddanych Angielskich i wywożeniu potrzeb woiennych do Ameryki południowey. Przecież wyiechał tam bez żadney przeszkody Lord Cochrane, którego nowo-zbudowana fregata przez spory czas stała na Tamizie, nabieraiąc publicznie ładunek dla Ameryki południowey. Chce on, iak słychać, ofiarować usługi swoie powstańcom Chiliyskim.

Ministeryialna gazeta Londyńska Sun umieściła pod dniem 31. Sierpnia, że Lady Craven, maiąc roszczenia do Rządu Pruskiego iako owdowiała Margrabina Ansbachska, wpadła na szczególnieyszą myśl, aby włożyć sądowy areszt na ową summę, którą złożono w Londynie na zapłacenie drugiey raty pożyczki Pruskiey. Powtórzyły to i inne gazety, a żadna nie zbiiała tey wiadomości.

Francyia.

P. Baudrand Pułkownik i P. Maurin Szef inżyniierów Francuzkich wspólnie z wyznaczonymi przez Xięcia Wellingtona Officerami Angielskimi, oglądaią obecnie twierdze, zaięte przez woyska sprzymierzone, ażeby o ich stanie przekonać się przed oddaniem ich Władzom Francuzkim. Podobne oglądanie przedsięwzięte było w miesiącu Listopadzie 1815, gdy pomienione twierdze w skutku traktatu pokoiu oddawano w ręce woysk sprzymierzonych.

Ekwipaże Xięcia Richelieu odeszły iuż do Akwizgranu. Słychać, że między innymi towarzyszyć mu będą PP. de Rayneval i Bourjot Współczłonkowie Ministeryium spraw zagranicznych.

Gazety Paryzkie z dnia 14. Września umieściły smutną wiadomość dla Rodziny Królewskiey. Xiężna Berry rozwiązaną została dnia 13. Sierpnia o godzinie 6tey z rana zawcześnie, bo w piątym miesiącu brzemienności, i powiła Syna, który żył tylko dwie godziny. Stan zdrowia Xiężney był zresztą zaspokaiaiącym.

Włochy.

Niemiecka gazeta powszechna donosi z Rzymu pod dniem 29. Sierpnia: „Averini, tak nazywa się ów potwór, który rodzinę Cezarisa uwięzioną w Prossedi, wywlókł i zamordował, *(obaczyć numer 142 gazety naszey)*, opuszczony od wszystkich swoich towarzyszów i obawiaiąc się zemsty Cezarisa, stawił się dobrowolnie w Rzymie, gdzie przeciwko niemu process wytoczono.

Niemcy.

Według doniesień z Akwizgranu przybyło tam kilku cudzoziemców, którym Policyia rozkazała aby w przeciągu 48 godzin nazad wyiechali.

Z Goettyngi dnia 3. Września. — Kommissarz Królewski, Radca nadworny P. Falke ogłosił dnia wczorayszego wyrok ostateczny Gabinetu Ministeryialnego względem zaburzeń teraz zupełnie uspokoionych. Wyrok ten, w którym surowość połączona iest z mądrością i łagodnością, zawiera co do istoty następniące rozporządzenia; 1) z powodu zaburzeń z dnia 11. Lipca (napadu na dóm rzeźniczy) student ieden kraiowiec, skazanym został na wygnanie z szkół, dwóch otrzymało zalecenie oddalenia się na rok ieden, (consilium abeundi)', dwunastu skazano na ośmiodniowe więzienie, wielu zaś uwolniono za złożeniem przysięgi oczyszczaiącey. Rzeźnik Krische skazany został na ośmiodniowe więzienie, co drugi dzień o chlebie i wodzie. — 2.) Z powodu zaburzeń z dnia 18. Lipca (targnienia się na woysko) student ieden skazany został na 14 dniowe więzienie, a karę wspomnionego rzeźnika przedłużono ieszcze na dni 8. — Mocą nieogłoszonego ieszcze rozporządzenia oddalono z Goettyngi urzędnika Policyi, który surowemi środkami mógł był zapobiedź tym zaburzeniom, w samym ich początku. Co zaś głoszą o niektórych maiących wyyśdź organicznych urządzeniach Uniwersytetu, zasadza się na samych tylko domysłach.“

„Przez owe wypadki utraciła wprawdzie Goetynga znaczną liczbę studentów, lecz za to zyska wiele na wewnętrzney wartości w umyśle dobrze myślących rodziców. 700 cudzoziemców opuściło Akademiię naszą, a 500 kończy swoie nauki, między którymi w początkach letniego kursu było kraiowców 430. — Mocno uderza przykład iednego uczącego się Niemieckiego Xięcia, który niezważaiąc na żadne osławienia i drażnienia, kończy nauki swoie z niezmordowaną gorliwością i stawi się śmiało każdemu, któryby iakieykolwiek czynności względem niego dopuścić się ważył.“

„Dnia 26go przybito odezwę Królewskiego Gabinetu Ministeryialnego, w którey oswiadczono, że wszystko, coby się tylko ściągało w naymnieyszey rzeczy, do osławienia i uskutecznienia onegoż, nie podług przepisów karności akademiczney, ale podług powszechnego prawa karzącego sądzonem i karanem będzie; zwłaszcza że takie czynności przechodzą granice wykroczeń, pochodzących z lekkomyślności młodzieży, a nabieraią postaci godney karania zbrodni należenia do spisku zagranicznych przeciwko rozporządzeniom, ustawóm, i dobru Oyczyzny.“

Kraków.

Z Krakowa d. 20. Września. — Senat Rządzący wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, okazuiąc nayczulsze dowody wdzięczności winney gorliwym usiłowaniom JWW. Pełnomocników, w rowinięciu Konstytucyi, od trzech Nayiaśnieyszych Dworów nowey tey wolnego Kraiu osadzie nadaney, położonym; chcąc oraz połączyć ich na zawsze z tym Kraiem związkami szczęścia na tey Konstytucyi opartego, wszystkim trzem dyplomata Obywatelstwa przez ręce JW. Prezesa Senatu dnia 18. b. m. ofiarował.